

# Handlarze miłości – Kombii

Handlarze miłości sprzedają ci seks  
Choćbyś nie chciał, nie przestaną ścigać cię  
Zabawki-kobiety spadają na lep  
Wkładasz, jak motyle, do kolekcji swej

Everybody love somebody - nowe serce sobie spraw  
Everybody love somebody - zdalnie sterowaną love  
Everybody love somebody - nowe serce sobie spraw  
Everybody love somebody

Czy coś tam jest? Nie ma nic, pozorów gra  
Czy coś tam jest? Nie ma nic, zamiast życia - sklep  
Czy coś tam jest? Nie ma nic, zostajesz sam  
A w długą noc, jak ćma, w ekran gapisz się

Handlarze miłości sprzedają ci chłam  
Ludzie jak gadżety, taniej farby smak  
Wciąż nocne podniety, sprawdzone nie raz  
Już cię mają, już skanują twoją twarz

Everybody love somebody - nowe serce sobie spraw  
Everybody love somebody - zdalnie sterowaną love  
Everybody love somebody - nowe serce sobie spraw  
Everybody love somebody

Czy coś tam jest? Nie ma nic, pozorów gra  
Czy coś tam jest? Nie ma nic, zamiast życia - sklep  
Czy coś tam jest? Nie ma nic, zostajesz sam  
A w długą noc, jak ćma, w ekran gapisz się

Czy coś tam jest? Nie ma nic, pozorów gra  
Czy coś tam jest? Nie ma nic, zamiast życia - sklep  
Czy coś tam jest? Nie ma nic, zostajesz sam  
A w długą noc, jak ćma, w ekran gapisz się

Czy coś tam jest? Nie ma nic, pozorów gra

Czy coś tam jest? Nie ma nic, zamiast życia - sklep

Czy coś tam jest? Nie ma nic, zostajesz sam

A w długą noc, jak ćma, w ekran gapisz się



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych